

Sygn. akt VI GC 419/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2021 roku w Gdyni

na rozprawie

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa **B. B.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda B. B. kwotę 1 158,94 złotych (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 984 złotych za okres od dnia 26 października 2019 roku do dnia zapłaty,
- 174,94 złotych za okres od dnia 30 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda B. B. kwotę 387 złotych (trzysta osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 419/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 grudnia 2020 roku powód B. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 1 158,94 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 984 złotych za okres od dnia 26 października 2019 roku do dnia zapłaty i od kwoty 174,94 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wykonał na rzecz pozwanego prace w postaci projektu oraz montażu folii reklamowej. Pozwany po wystawieniu faktury częściowej zapłacił kwotę 738 złotych. Po zakończeniu prac powód wystawił fakturę końcową na kwotę 984 złotych. Pozwany odebrał fakturę, oświadczył, że dokona płatności, lecz po upływie terminu płatności stwierdził, że prace zostały źle wykonane i nie dokona zapłaty.

Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: kwota 984 złotych tytułem pozostałego do zapłaty wynagrodzenia oraz kwota 174,94 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 lutego 2021 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 16/21 straszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się oddalenia powództwa w całości wskazując, że powód wobec pozwanej spółki zobowiązał się do wykonania projektu oraz montażu na szybie okiennej folii reklamowej ze wskazanym logotypem. Po ustaleniu i zatwierdzeniu przez strony projektu, powód wystawił częściową fakturę na kwotę 738 złotych, która została uregulowana przez pozwanego. Po otrzymaniu płatności powód przystąpił do wykonania zamówienia, a następnie w dniu 22 października 2019 roku wystawił fakturę końcową na kwotę 984 złotych, na którą składało się wynagrodzenie za montaż folii reklamowej oraz opłata za naklejkę z logotypem wskazanym przez pozwanego.

Pozwany wskazał, że zamówienie zostało jednak wykonane wadliwie i niezgodnie z ustalonym przez strony projektem. Powód rozpoczął prace w późnych godzinach wieczornych i kontynuował je pomimo niesprzyjających warunków pogodowych i deszczu. Zamontowana przez powoda folia miała liczne nierówności, była pomarszczona, miała widoczne na jej powierzchni załamania oraz pęcherze powietrza. Ponadto wbrew poczynionym przez strony ustaleniom i zaakceptowanemu projektowi oraz uwzględnieniu w ramach wystawionej faktury opłaty za naklejkę z logotypem, powód dokonał montażu folii jednobarwnej bez napisu, który przewidziany został w zaakceptowanym przez pozwaną spółkę projekcie.

A zatem powód wykonał umowę wadliwie – folia nie została prawidłowo naklejona i nie zawierała ustalonego napisu. Pozwany wezwał powoda do dokonania niezbędnych poprawek i napraw, ale bezskutecznie oraz wystąpił z prośbą o wykonanie dodatkowej usługi polegającej na zmianie wysokości zamontowania folii. Pomimo wielokrotnie zgłaszanych żądań i licznych telefonicznych prób kontaktu, powód nie stawiał się na umówione terminy poprawek wadliwego montażu i nie dokonał naprawy powstałych wad.

W dniu 09 stycznia 2020 roku pozwany poinformował powoda, że samodzielnie zdjął wadliwą folię i jednocześnie złożył oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia żądając skorygowania wartości faktury numer (...) do kwoty 738 złotych wskazując, że tak obniżona cena pozostaje co najmniej w takiej proporcji do ceny pierwotnie ustalonej, w jakiej wartość zrealizowanego zamówienia pozostaje do wartości takiego zamówienia pozbawionego wad.

Pozwany podniósł także zarzut potrącenia kwoty 1 158,94 złotych tytułem szkody, jaką poniósł na skutek nienależytego wykonania umowy przez powoda z kwotą dochodzoną niniejszym pozwem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. prowadzi w G. lokal gastronomiczny – bistro (...).

M. K. i K. W. jako członkowie zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. spotkali się z B. B. i poprosili o przygotowanie wizualizacji projektu dotyczącego folii reklamowej na witrynie prowadzonego przez nich lokalu gastronomicznego.

Ostatecznie wybrano projekt, w którym na czarnym tle znajdował się biały napis (...). Ustalono także, że B. B. wykona montaż tej folii. Strony uzgodniły wynagrodzenie w kwocie 1 400 złotych netto.

W dniu 05 października 2019 roku B. B. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 738 złotych brutto tytułem montażu folii. Kwota ta, mająca stanowić zaliczkę, została uregulowana.

zeznania powoda B. B. – protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 150-153 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:06-00:27:10), częściowo zeznania członka zarządu pozwanego M. K. – protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 150-153 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:27:10-00:46:17), częściowo zeznania członka zarządu pozwanego K. W. – protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 150-153 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:46:36-00:56:02), potwierdzenie przelewu – k. 9 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 91 akt, wydruk wiadomości sms – k. 47-50 akt

W dniu 21 października 2019 roku B. B. po godzinie 16:00 przyjechał do lokalu gastronomicznego prowadzonego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. i wykonał naklejenie pierwszej folii stanowiącej tło dla przewidzianego logo. W tym czasie w lokalu był B. M..

Około godziny 20:00 B. B. przesłał K. W. zdjęcie zamontowanej folii wskazując jednocześnie, że dojdzie jeszcze logo. K. W. oświadczył, że jego zdaniem dotychczas wykonana praca „wygląda fajnie”.

B. B. otrzymał też informację, żeby powstrzymać się z przyklejeniem napisu, by przedstawiciele (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. mogli wskazać, w którym dokładnie miejscu ma się on znaleźć.

zeznania powoda B. B. – protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 150-153 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:06-00:27:10), częściowo zeznania członka zarządu pozwanego K. W. – protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 150-153 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:46:36-00:56:02), wydruk wiadomości sms – k. 51, 92 akt

W dniu 22 października 2019 roku B. B. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 984 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 25 października 2019 roku tytułem materiału (naklejka z logotypem) oraz montażu folii.

faktura numer (...) – k. 8 akt

Kilka dni później doszło do spotkania, w czasie którego poinformowano B. B., że jednak logotyp nie będzie przyklejany, gdyż prawdopodobnie zmieni się nazwa lokalu. Poproszono tylko B. B. o skrócenie zamontowanej folii o kilkanaście centymetrów. Jednocześnie poinformowano go smsem, że jeśli prace nie zostaną wykonane do dnia 05 listopada 2019 roku, to cała folia zostanie ściągnięta przez zleceniodawcę.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie uregulował faktury numer (...) we wskazanym terminie. W związku z brakiem zapłaty B. B. nie dokonał skrócenia folii.

zeznania powoda B. B. – protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 150-153 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:06-00:27:10), wydruk wiadomości sms – k. 51 akt

Pismem z dnia 19 grudnia 2019 roku B. B. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zapłaty kwoty 984 złotych wynikającej z faktury numer (...) oraz skapitalizowanych odsetek w kwocie 13,57 złotych i kosztów stałej rekompensaty w wysokości 176 złotych.

wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania – k. 100-101, 102 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. ściągnął samodzielnie zamontowaną folię, o czym poprzez wiadomość sms dnia 09 stycznia 2020 roku poinformował o tym B. B. wskazując także na brak wykonania poprawek na zamontowanej folii i montażu logotypu.

Jednocześnie w związku z tym poproszono wykonawcę o skorygowanie wartości faktury do kwoty zaliczkowego przelewu i złożono oświadczenie, że usługa nie jest odebrana z powodu jej niezrealizowania.

wydruk wiadomości sms – k. 52-55, 96-99 akt

Pismem z dnia 26 lutego 2020 roku B. B. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. ponownie do zapłaty kwoty 984 złotych wynikającej z faktury numer (...) oraz skapitalizowanych odsetek w kwocie 38,86 złotych i kosztów stałej rekompensaty w wysokości 176 złotych.

wezwanie wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 10-11, 12-13 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną. Sąd uwzględnił także powyżej wskazane dokumenty oraz wydruki korespondencji mailowej i sms, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości i mocy dowodowej. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wnosiły nowych i istotnych okoliczności.

Odnosząc się do zeznań powoda B. B., to Sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim powód wskazał, że po zamontowaniu jednobarwnej folii, nie dokonał on na niej montażu logotypu, albowiem uzyskał informację, że przedstawiciele pozwanego chcą wskazać dokładne miejsce montażu tego napisu oraz że później poinformowano go, że jednak logotyp nie będzie w ogóle przyklejany, gdyż prawdopodobnie zmieni się nazwa lokalu. Sąd zważył, że brak jest w przedłożonej korespondencji jakiegokolwiek wzywania powoda do wykonania tej części umowy. Tymczasem od racjonalnie działającego pozwanego jako przedsiębiorcy oczekiwać należy, że skoro umowa nie została w tej części wykonana (brak montażu logotypu), jak twierdzi pozwany, to zamawiający będzie wzywał powoda do jej wykonania.

Sąd dał też wiarę zeznaniom powoda, że po zamontowaniu folii, pozwany nie składał do jej montażu żadnych uwag – poza prośbą o jej skrócenie (co stanowiło – bezspornie – dodatkową usługę), a co potwierdza wiadomość sms z dnia 05 listopada 2019 roku (k. 51 akt). Okoliczności bowiem istnienia wskazywanych przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty wad w postaci nierówności, pomarszczeń, załamań i pęcherzy na przyklejonej folii nie potwierdza żaden obiektywny dowód, brak jest też jakiegokolwiek wezwania pozwanego do usunięcia tych wad. Dowodu na powyższą okoliczność nie stanowi bowiem treść wiadomości sms z dnia 09 stycznia 2020 roku (k. 54 akt), w której wskazano na brak napisu oraz na niewykonanie bliżej nieokreślonej poprawki, zwłaszcza że wiadomość ta została wysłana do powoda w warunkach narastającego konfliktu i po wezwaniu pozwanego do zapłaty.

Odnosząc się do zeznań członka zarządu pozwanego K. W., to Sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim wskazał on, że dokonał oceny zamontowanej folii na podstawie przesłanego mu zdjęcia i na tej podstawie, co logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, nie było możliwości dokonania prawidłowej oceny zamontowanej folii. Jednakże Sąd nie dał wiary jego zeznaniom, że zamontowana folia miała wybrzuszenia, okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w żadnym obiektywnym dowodzie. Z powyższych względów Sąd za niewiarygodne w tym zakresie uznał także zeznania członka zarządu pozwanego M. K. – faktu istnienia wybrzuszeń, czy innych nieprawidłowości w zamontowanej folii nie potwierdza żaden dowód przedłożony w sprawie i co więcej okoliczność, jakoby przed wystawieniem faktury pozwany kwestionował wykonanie prac powoda, nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia. Z dowodów przedłożonych w sprawie wynika jedynie, że bezpośrednio po montażu wystawiona została faktura, a po bezskutecznym upływie terminu płatności tej faktury pozwany domagał się jedynie skrócenia folii, a nie usunięcia wad (wybrzuszeń), czy naklejenia brakującego logo. Takie zarzuty zaś pozwany sformułował znacznie później, po otrzymaniu wezwania do zapłaty.

Natomiast o ile istotnie logo nie zostało umieszczone na folii, to w tym zakresie Sąd co do przyczyn takiego stanu rzeczy uznał zeznania powoda za wiarygodne mając na uwadze, że brak jest jakiegokolwiek wezwania powoda do wykonania umowy w tym zakresie. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że w ten sposób strony dokonały zmiany przedmiotu umowy, niemniej jednak nie czyniły żadnych ustaleń w związku z tym co do ewentualnej zmiany wysokości wynagrodzenia, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań B. M. w charakterze świadka, albowiem pismem z datą w nagłówku „dnia 13 maja 2021 roku” (data prezentaty: 2021-05-21, k. 78-80 akt) pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań tej osoby w charakterze strony dołączając stosowną uchwałę o powołaniu B. M. jako członka zarządu pozwanego (k. 81 akt).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód B. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 1 158,94 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, w tym kwoty 984 złotych tytułem pozostałej do

zapłaty należności za wykonany projekt i montaż folii reklamowej oraz kwoty 174,94 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu podniósł, że powód wykonał powierzone mu dzieło w sposób nieprawidłowy – nie został naklejony logotyp, zaś zamontowana folia miała nierówności, pomarszczenia, załamania i pęcherze, w związku z czym wzywał powoda do usunięcia tych wad, a następnie złożył oświadczenie o obniżeniu ceny do kwoty już uregulowanej tytułem zaliczki, tj. kwoty 738 złotych. Pozwany podniósł także zarzut potrącenia kwoty 1 158,94 złotych tytułem szkody, jaką pozwany poniósł na skutek nienależytego wykonania umowy przez powoda z kwotą dochodzoną niniejszym pozwem.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że łącząca strony umowa polegała na wykonaniu czynności stanowiących rezultat pracy fizycznej i mających postać materialną. Efekt pracy możliwy był także do weryfikacji pod kątem istnienia wad. Niewątpliwie zatem łącząca strony umowa odpowiadała typowi normatywnemu umowy o dzieło. Zgodnie zaś z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Jest to wyrazem zasady, że to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m. in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 na powódzie, stosownie do treści art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązkowi, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82).

W okolicznościach niniejszej sprawy to na powódzie B. B. ciążył obowiązek udowodnienia istnienia roszczenia stanowiącego podstawę powództwa poprzez wykazanie, że pozwany zlecił mu prace związane z zaprojektowaniem i montażem folii reklamowej za określone między stronami wynagrodzenie i że powód zrealizował swoje zobowiązanie – i to w sposób prawidłowy – co aktualizowałoby po stronie pozwanego obowiązek zapłaty. W ocenie Sądu powód powyższemu obowiązkowi sprostał.

Jak wynikało z treści zgodnych w tym zakresie zeznań stron, zawarły one umowę na wykonanie projektu oraz naklejenie na witrynę lokalu gastronomicznego prowadzonego przez pozwaną spółkę folii jednobarwnej wraz z logo identyfikującym markę spółki ((...)) za kwotę 1 400 złotych netto (1 722 złotych brutto), przy czym niesporne było, że kwota 738 złotych została już przez pozwanego – jako zaliczka wynikająca z faktury numer (...) – uregulowana.

Okolicznością bezsporną było również to, że powód wykonał tylko część zleconych prac, tj. nakleił jednobarwną folię na witrynę, lecz nie nakleił na niej logotypu pozwanego. Jednocześnie co do przyczyn takiego stanu rzeczy Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, który wskazał, że po zamontowaniu jednobarwnej folii, nie dokonał on na niej montażu napisu, albowiem uzyskał informację od przedstawicieli pozwanego, że chcą oni wskazać dokładne miejsce montażu tego napisu. Powyższe pozostaje zgodne z treścią wiadomości sms wysłanej przez powoda po zakończeniu montażu folii jednobarwnej wskazującego, że „jeszcze dojdzie logo”. Za wiarygodne Sąd uznał także jego zeznania, że w późniejszym okresie poinformowano go, że jednak logotyp nie będzie w ogóle przyklejany, gdyż prawdopodobnie zmieni się

nazwa lokalu. Sąd zważył bowiem, że w przedłożonej przez strony korespondencji brak jest jakiegokolwiek wzywania powoda do wykonania tej części umowy. Tymczasem od pozwanego jako racjonalnie działającego przedsiębiorcy oczekiwać należy, że skoro umowa nie została w tej części wykonana przez powoda, to pozwany będzie wzywał go do jej wykonania. Skoro więc pozwany nie domagał się od powoda montażu logotypu w późniejszym okresie, nie wzywał go do tego, a nie wskazuje na to żaden przedłożony w sprawie dowód, uznać należy, że strony dokonały w tej części – z przyczyn wskazanych powyżej przez powoda w jego zeznaniach uznanych przez Sąd za wiarygodne – zmiany umowy odnośnie jej przedmiotu, przy jednoczesnym braku zmian w wysokości wynagrodzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii wadliwego wykonania dzieła, to wskazać należy, że pozwany podnosił, iż zamontowana przez powoda jednobarwna folia miała nierówności, pomarszczenia, załamania i pęcherze, przez co szpeciła witrynę lokalu pozwanego. Jakkolwiek okoliczność ta wynika z zeznań przedstawicieli pozwanego, niemniej jednak Sąd nie dał wiary ich zeznaniom w tym zakresie, albowiem fakt wadliwie zamontowanej folii nie potwierdza żaden inny dowód. Co więcej, Sąd miał na uwadze, że pozwany nie domagał się bezpośrednio po wykonaniu montażu folii, co miało miejsce w dniu 22 października 2019 roku, usunięcia wskazanych powyżej wad, powoływał się jedynie w wiadomości sms z dnia 05 listopada 2019 roku na konieczność skrócenia tej folii, co niesporne – było usługą dodatkową. Brak wskazania powodowi tych wad, brak wzywania do ich usunięcia, przy jednoczesnym domaganiu się wykonania prac dodatkowych, mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego jednoznacznie wskazuje na to, że pozwany prace powoda w tym zakresie odebrał i jednocześnie nie zdołał wykazać, że zamontowana przez powoda jednobarwna folia była zamontowana wadliwie.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że w przypadku gdyby pozwany wykazał istnienie wad w postaci nierówności, pomarszczenia, załamań i pęcherzy na przyklejonej przez powoda jednobarwnej folii, to podniesiony przez niego zarzut obniżenia ceny nie byłby zasadny.

Zgodnie z art. 638 § 1 k.c. do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie jest wyłączona, jeżeli wada dzieła powstała z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez zamawiającego.

Zgodnie natomiast z art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewniał kupującego albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmią za wady fizyczne). Z kolei art. 560 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniana przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Zgodnie z § 2 tego przepisu, jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują sekwencji uprawnień pozwalając kupującemu na wybór uprawnień i nie zmuszają go do sięgnięcia w pierwszej kolejności po naprawę lub wymianę rzeczy. Kupujący może od razu żądać obniżenia ceny lub odstąpić od umowy. Jednak skutki złożenia stosownych oświadczeń mogą zostać zablokowane w ten sposób, że sprzedawca niezwłocznie przywróci zgodność przedmiotu sprzedaży z umową. Wybór, w jaki sposób zgodność ta zostanie przywrócona, zależy co do zasady od sprzedawcy.

Kupujący modyfikuje stosunek sprzedaży składając odpowiednie oświadczenie woli. Nie wystarczy zatem zgłoszenie takiego żądania, lecz konieczne jest, aby kupujący wyraźnie określił w oświadczeniu, o jaką kwotę cena ma być obniżona. W obecnym stanie prawnym kupujący ma obowiązek więc nie tylko wykazania przed sądem zasadności obniżenia ceny o wskazaną przez siebie kwotę, lecz przede wszystkim samo oświadczenie woli o obniżeniu ceny powinno już uprzednio ustaloną kwotę wskazywać.

W niniejszej sprawie jedynym dowodem wskazującym na wolę odmiennego ukształtowania treści stosunku zobowiązaniowego na skutek oświadczenia o obniżeniu ceny do kwoty uiszczonej zaliczki jest treść wiadomości sms z dnia 09 stycznia 2020 roku (k. 96 akt), w którym znalazło się stwierdzenie pozwanego „proszę o skorygowanie wartości faktury do kwoty zaliczkowego przelewu”. Nawet jednak uznanie przedmiotowej wiadomości sms za złożenie powodowi oświadczenia o obniżeniu ceny, nie wpłynęłoby na ocenę braku skuteczności tego oświadczenia. Stosownie bowiem do treści art. 6 k.c. to zamawiający musi udowodnić, że stosunek obniżenia pozostaje w zależności proporcjonalnej do wpływu wady na funkcjonalność wykonanego dzieła. W tym zakresie pozwany nie zaoferował żadnych dowodów, a ustalenie tej okoliczności wymagało niewątpliwie wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, stąd jego twierdzenie zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że „tak obniżona cena pozostaje co najmniej w takiej proporcji do ceny pierwotnie ustalonej, w jakiej wartość zrealizowanego zamówienia pozostaje do wartości takiego zamówienia pozbawionego wad” pozostaje całkowicie gołosłowne i nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji.

Również jedynie na marginesie wskazać należy, że w przypadku gdyby pozwany wykazał istnienie wad w postaci nierówności, pomarszczenia, załamania i pęcherzy na przyklejonej przez powoda jednobarwnej folii, to podniesiony przez niego zarzut potrącenia kwoty 1 158,94 złotych tytułem szkody, jaką pozwana spółka poniosła na skutek wadliwego wykonania dzieła (konieczność demontażu folii i wykonania jej na nowo), także nie byłby zasadny.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Skutek kompensaty ustawowej wymaga zatem następujących warunków: złożenia oświadczenia woli, istnienia wierzytelności przeciwstawnych, tj. takich, które przysługują dwóm podmiotom prawa cywilnego występującym względem siebie w podwójnej roli: dłużnika i wierzyciela, wymagalności wierzytelności (co najmniej potrącającego) i jednorodności świadczeń.

Jak zatem wynika z powyższego, aby nastąpił skutek umorzenia wzajemnych wierzytelności każdej ze stron muszą przysługiwać wymagalne wierzytelności. Pokreślić przy tym należy, że zarzut potrącenia jest nie tylko oświadczeniem wymaganym w świetle art. 499 k.c. składanym powodowi w celu umorzenia się wzajemnych wierzytelności, lecz jest także żądaniem skierowanym do sądu, aby uznając jego skuteczność, uwzględnił to umorzenie wierzytelności powoda i w takim zakresie oddalił jego powództwo. Dla osiągnięcia tego skutku pozwany powinien zatem zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda wskazując przesłanki jej powstania, wymagalność i wysokość oraz dowody w celu ich wykazania.

Wierzyciel – w niniejszej sprawie pozwany – chcąc realizować przysługujące mu roszczenie o zapłatę musi więc wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 lutego 2005 roku, sygn. akt II CK 420/04 oraz w uzasadnieniu wyroku z 07 lipca 2005 roku, sygn. akt V CK 869/04). Jak podkreślił zaś Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powszechnie przyjmuje w judykaturze, że należy dokładnie określić wysokość wierzytelności przeznaczonych do potrącenia (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 listopada 2010 roku, sygn. akt VI ACa 364/10, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 lipca 2009 roku, sygn. akt I ACa 479/09 czy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2009 roku, sygn. akt I ACa 416/09). Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany potrącił kwotę 1 158,94 złotych wskazując, że obejmuje ona koszty usunięcia wadliwie zamocowanej folii i koszty związane z koniecznością wykonania prac na nowo. Sąd w niniejszym

składzie podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I CSK 487/08, że jeżeli – tak jak pozwany w niniejszym procesie, zgłosił do potrącenia określoną kwotowo wierzytelność odszkodowawczą, na której łączną kwotę składają się poszczególne wierzytelności wynikające z wyrządzenia różnych szkód, powinien każdą taką wierzytelność skonkretyzować kwotowo. Tymczasem pozwany wskazał jedynie wysokość szkody i nie określił, jakie są koszty usunięcia pracy wykonanej przez powoda i koszty ponownego wykonania prawidłowych już prac.

Niezależnie od powyższego, potrącenie dokonane przez pozwanego nie jest skuteczne także z kilku innych poniżej wskazanych względów.

Procesowy zarzut potrącenia jest związany z potrąceniem w sensie materialnoprawnym, ponieważ bez dokonania potrącenia jest on nieskuteczny. Zarówno wtedy, gdy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone poza procesem, jak i wtedy, gdy złożono je łącznie z zarzutem w procesie, skuteczność tego zarzutu (potrącenia) jako czynności procesowej jest zależna od skuteczności samego potrącenia, jako czynności materialnoprawnej, albowiem to ono – oświadczenie o potrąceniu, stanowi podstawę materialnoprawną zarzutu potrącenia.

Nie ma oczywiście przy tym wątpliwości, że podniesienie w sprzeciwie od nakazu zapłaty, czy późniejszym piśmie procesowym w toku postępowania zarzutu potrącenia jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej.

Odnosząc się do kwestii skuteczności oświadczenia o potrąceniu złożonego w przedmiotowej sprawie (w formie zarzutu potrącenia zawartego w sprzeciwie) podkreślić należy, iż zostało ono złożone przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a zatem podlegało doręczeniu pełnomocnikowi powoda. Przyjmuje się przy tym dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu, złożonego w procesie, ale i poza nim, ze względu na obowiązującą teorię oświadczeń woli uzależniającą powstanie prawem przewidzianego skutku prawnokształtującego danego oświadczenia woli od jego dojścia do adresata (art. 61 k.c.), konieczne jest dostarczenie takiego aktu woli strony składającej oświadczenie do strony będącej jego adresatem, a nie – jedynie do wiadomości jej pełnomocnika procesowego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 07 marca 2013 roku, sygn. akt II CSK 476/12). Dorozumiane udzielenie pełnomocnictwa nie może dotyczyć przyjęcia oświadczenia o potrąceniu, bowiem oświadczenie to wywołuje – w niniejszej sprawie dla strony powodowej – niekorzystne skutki.

W niniejszej sprawie oświadczenie o potrąceniu (w formie zarzutu potrącenia) zostało zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w związku z tym doręczone pełnomocnikowi powoda. Z uwagi jednakże na doniosłość prawną przyjęcia oświadczenia o potrąceniu konieczne jest do tego pełnomocnictwo szczególne lub doręczenie takiego oświadczenia stronie osobiście (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 89/13 oraz Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VIII Ga 22/14), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Podkreślić raz jeszcze należy, iż w przypadku przyjmowania przez pełnomocnika procesowego strony przeciwnej w imieniu mocodawcy oświadczeń kształtujących jego sytuację materialnoprawną nie sposób rozszerzać zakresu pełnomocnictwa przez wykładnię celowościową, skoro z procesowego punktu widzenia byłoby to dla tej strony niekorzystne. Dla skuteczności złożenia takiego oświadczenia, a w konsekwencji także wywołania skutku materialnoprawnego w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności (art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 498 § 2 k.c.) po drugiej stronie musi być obecna osoba zdolna do odbioru takiego oświadczenia – tj. strona działająca osobiście lub jej pełnomocnik upoważniony w sposób szczególny do odbioru oświadczeń o potrąceniu. Skoro zatem oświadczenie o potrąceniu mogłoby wyrzucić skutek dopiero z chwilą dojścia do adresata (art. 61 k.c.), to nie mogłoby być ocenione jako skuteczne oświadczenie o potrąceniu doręczone jedynie nieumocowanemu do jego przyjęcia pełnomocnikowi powoda (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2018 roku, sygn. akt V AGa 50/18).

Nadto wskazać należy, że aby złożone oświadczenie o potrąceniu było skuteczne, to w pewnych sytuacjach, by spełnić przesłankę wymagalności – niezbędnym warunkiem jest również doręczenie wezwania do zapłaty, dopiero bowiem, gdy wierzytelność przedstawiana do potrącenia jest wymagalna, oświadczenie o potrąceniu wywoła skutek w postaci umorzenia wierzytelności (o ile pozostałe warunki zostaną spełnione).

W przypadku zobowiązań bezterminowych – a niewątpliwie taki charakter mają roszczenia odszkodowawcze pozwanego – dłużnik musiałby spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.).

W związku z tym, że do potrącenia można przedstawić tylko wymagalną wierzytelność, wierzyciel – pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. dla skuteczności potrącenia powinien był więc wcześniej wezwać dłużnika – powoda o zapłatę kwoty przedstawionej do potrącenia, gdyż wymagalność musi występować na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 września 2014 roku, sygn. akt V ACa 254/14 oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1157/13). Skoro zatem pozwany nie wzywał powoda do zapłaty jakiegokolwiek kwoty przed podniesieniem zarzutu potrącenia, to w chwili złożenia takiego oświadczenia, jego wierzytelność względem powoda nie była wymagalna, a więc nie mogła spowodować umorzenia wierzytelności powoda. Pozwany nie przedłożył żadnego dowodu na to, że wzywał powoda do zapłaty jakiegokolwiek kwoty tytułem kosztów, jakie poniósł w związku z usuwaniem wad w pracach powoda.

Nie budziło przy tym wątpliwości, że oświadczenie o potrąceniu nie może stanowić samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć – zarówno co do zasady, jak i wysokości, odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów, co jednakże w sprawie nie miało miejsca.

Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie tego przepisu jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to więc roszczenie mające na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika aktualizuje się jednakże tylko w przypadku spełnienia jej podstawowych przesłanek tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania po stronie wierzyciela szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz stwierdzenia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada.

Pozwany zaś nie udowodnił nie tylko wadliwego wykonania prac, ale też aby na skutek wadliwego wykonania prac przez powoda poniósł w swoim majątku uszczerbek we wskazanej kwocie. Twierdzenia bowiem o tym, że pozwana spółka na skutek wadliwego wykonania dzieła (konieczność demontażu folii i wykonania jej na nowo) poniosła koszty w kwocie przedstawioną do potrącenia pozostaje zupełnie gołosłowne.

Resumując, z przyczyn przytoczonych w powyższej części uzasadnienia ani zarzut obniżenia ceny ani zarzut potrącenia nie mogły być uznane za skuteczne, nawet gdyby pozwany zdołał wykazać, że powód prace swoje wykonał wadliwie. W ocenie Sądu jednakże okoliczność taka nie miała miejsca, pozwany na wskazywane wady prac powoda nie zaoferował żadnych dowodów, zaś powód zdołał wykazać, że niewykonanie przez niego montażu napisu wynikało z uzgodnień z pozwanym, przy jednoczesnym braku zmian co do wysokości uzgodnionego wynagrodzenia.

Żądanie powoda w zakresie kwoty 174,90 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, wobec opóźnienia pozwanego w płatności kwoty wynikającej z faktury numer (...) również należało uznać za zasadne na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2021 roku, poz. 424).

Rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości równowartości 40 euro przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2021 roku, poz. 424) w

brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione i bez konieczności wzywania dłużnika do jej zapłaty. Roszczenie o taką rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 roku, sygn. akt III CZP 94/15), tj. wtedy gdy wierzyciel nabywa prawo do odsetek, czyli gdy spełnił swoje świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Jak zostało natomiast wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia, należności z przedmiotowej umowy pozwany w terminie zapłaty nie uiścił. Jak wskazał w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 grudnia 2015 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 94/15 Sąd Najwyższy przewidziane w art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 935 ze zmianami) uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem.

Z przyczyn wskazanych powyżej Sąd na podstawie art. 627 k.c. w zw. z art. 481 k.c. oraz art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 935 ze zmianami) w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda B. B. kwotę 1 158,94 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 984 złotych za okres od dnia 26 października 2019 roku do dnia zapłaty i od kwoty 174,94 złotych za okres od dnia 30 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej niniejszą sprawę na rzecz powoda – jako strony wygrywającej – zwrot poniesionych przez nią kosztów procesu w kwocie 387 złotych, co obejmowało: opłatę sądową od pozwu – 100 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zmianami) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 20 grudnia 2021 roku